

## Krzysztof Winkler: Inicjatywa Pasa i Szlaku – koń trojański polityki zagranicznej Chin

Wielu ekspertów zwraca uwagę na pułapkę zadłużenia, w którą wpadają państwa biorące udział w Inicjatywie Pasa i Szlaku. Wskutek tego tracą one kontrolę nad swoją infrastrukturą, która przechodzi w zarząd Chin lub stają się zależne od nich w prowadzeniu swojej polityki. W ten sposób Pekin tworzy podstawę do ekspansji gospodarczej na danym obszarze oraz przygotowuje grunt pod obecność militarną – pisze Krzysztof Winkler dla Teologii Politycznej.

Rosnąca rola Chin w gospodarce światowej manifestuje się między innymi poprzez coraz większą aktywność inwestycyjną tego państwa na rynkach zagranicznych. Jednym z ważniejszych działań podjętych przez Chińczyków dla uzyskania przewagi gospodarczej jest wdrożenie inicjatywy Pasa i Szlaku. Pod tą nazwą kryje się szeroko zakrojony pakiet programów mających doprowadzić do powstania współczesnego odpowiednika Jedwabnego Szlaku. Inicjatywa została uruchomiona w 2013 r. Składa się z części lądowej Pasa i morskiej Szlaku. Droga lądowa ma prowadzić przez Rosję do Polski i dalej do Europy Zachodniej oraz przez Azję Środkową, Iran i Turcję na Bałkany i dalej do Europy Zachodniej. Podobne korytarze mają też stworzyć połączenia Chin z Mongolią, Pakistanem, Indiami, Birmą i Indochinami. Z kolei droga morska ma prowadzić przez Morze Południowochińskie, Cieśninę Malakka i Ocean Indyjski (pakistański port Gwadar) do Zatoki Perskiej oraz Afryki Wschodniej (Mombasa) oraz dalej przez Kanał Sueski na Morze Śródziemne do Europy Południowej, z portami końcowymi w Grecji (Pireus) i Włoszech. W 2018 r. uzupełniono te plany o tzw. Polarny jedwabny szlak, mający prowadzić z

chińskich portów na północ przez Morze Wschodniochińskie i dalej do cieśniny Beringa z wykorzystaniem drogi morskiej biegnącej w Arktyce. Projekty realizowane w ramach tych inicjatyw mają doprowadzić do połączenia Chin z ich rynkami zbytu w Europie, na Bliskim Wschodzie i Afryce, skąd importują z kolei surowce naturalne potrzebne do funkcjonowania ich gospodarki.

*Przewiduje się, że cała  
Inicjatywa Pasa i Szlaku ma  
kosztować 4 biliony dolarów*

Całe przedsięwzięcie ma otwarty charakter. Oznacza to brak sztywnych celów jakie projekt musi osiągnąć. Pozwala to na

swobodne kształtowanie warunków powodzenia projektu. Umożliwia też elastyczne podejście do wyboru tras jakimi towary mają być przewożone. Przewiduje się kilka wariantów realizacji inwestycji drogowych i kolejowych. Podobnie sprawa przedstawia się z morską częścią szlaku. Zaplanowano kilka tras i portów, do których towary z Chin miałyby docierać. Wykorzystane mają być porty w Izraelu, Egipcie, Grecji oraz Włoszech. Przewiduje się, że całe przedsięwzięcie ma kosztować 4 biliony USD. Analitycy banku Morgan Stanley przewidują, że chińskie inwestycje w całą inicjatywę mogą wynieść od 1,2 do 1,3 biliona USD. Bank Światowy z kolei szacował, że całość projektów realizowanych w ramach Nowego Jedwabnego Szlaku w 2019 r. była warta 545 mld USD. Wydatki te, jeśli chodzi o projekty zakończone, w większości skierowano do sektora energetycznego (50 mld USD) oraz transportowego (15 mld USD). Stanowi to 2/3 ogółu środków zainwestowanych w przedsięwzięcia zrealizowane w ramach inicjatywy. Podstawowym źródłem finansowania są chińskie państwowe banki i fundusze inwestycyjne. Włączono też do finansowania tych planów instytucje międzynarodowe współtworzone przez

Chiny w Azji, jak Azjatycki Bank Rozwoju, Azjatycki Bank Inwestycji Infrastrukturalnych oraz Nowy Bank Rozwoju. Wskazuje to na przytłaczający udział Chin w nakładach na realizację inicjatywy.

Tworząc założenia inicjatywy zdecydowano się na oparcie jej o kooperację międzyrządową, zapewnienie połączeń transportowych, redukcję barier inwestycyjnych i handlowych między uczestnikami planu oraz współpracę gospodarczą w poszczególnych regionach, współpracę finansową i rozwój kontaktów między obywatelami państw biorących udział w programie poprzez wymianę kulturalną i akademicką. Ma to dać szerokie wsparcie dla inwestycji gospodarczych i zbudować trwały fundament dla dalszego rozwoju współpracy między Chinami oraz państwami biorącymi udział w programie. Tych państw jest zgodnie z danymi rządu chińskiego 140. Tyle podpisało protokół porozumienia dotyczący uczestnictwa w Inicjatywie. Zamieszkuje je prawie 2/3 ludności świata, a ich gospodarki mają wartość 1/3 globalnego PKB. Udział w projektach biorą zarówno państwa znajdujące się na trasie Nowego Jedwabnego Szlaku jak i położone w innych częściach świata. Pokazuje to, że projekt ma znacznie szerszy wymiar, wykraczający daleko poza odnowienie kontaktów jakie łączyły państwa Jedwabnego Szlaku w przeszłości.

*Udział w projektach biorą  
zarówno państwa znajdujące się  
na trasie Nowego Jedwabnego  
Szlaku jak i położone w innych  
częściach świata*

Stopniowo następuje  
też poszerzanie zakresu  
działań jakie włączono  
do tego planu. Obecnie  
mówi się o Cyfrowym  
i Zdrowotnym  
Jedwabnym Szlaku.  
Ten pierwszy to

zakrojone na szeroką skalę projekty informatyczne, w tym rozbudowa

infrastruktury 5G w oparciu o urządzenia i oprogramowanie chińskich firm (jak Huawei czy ZTE) i układanie kabli światłowodowych tworzących nowe połączenia między Azją, Europą i Afryką. Promowane są projekty dotyczące tworzenia dużych baz danych, tzw. big data, usług w chmurze czy projektów inteligentnych miast. Projekty te są atrakcyjne finansowo z uwagi na niskie ceny jakie oferują Chiny, są też popularne wśród krajów o średnich i niskich dochodach. Ich realizacja wiąże się jednak z zagrożeniem dla bezpieczeństwa przesyłanych danych. Wskazuje się na możliwość wycieku tych informacji i wykorzystania ich przez Chiny. Część państw zwłaszcza Stany Zjednoczone, Australia, Nowa Zelandia, Kanada czy Wielka Brytania zrezygnowały z wykorzystywania chińskiej technologii w budowie sieci 5G. Ograniczenia w tym zakresie wprowadziły też państwa należące do UE. Z kolei Zdrowotny Jedwabny Szlak zakłada produkcję materiałów ochronnych i leków do promowania pozytywnego wizerunku Chin na świecie.

Koncepcja Pasa i Szlaku ma dwa zasadnicze cele: umożliwienie szybszego rozwoju chińskiej gospodarki oraz rozbudowę wpływów politycznych Chin na świecie. Przy czym cele te łączą się ze sobą, ponieważ projekty gospodarcze często prowadzą do uzależnienia politycznego. Wiele przedsięwzięć wymaga udziału firm z ChRL w ich realizacji, a finansowanie odbywa się za pomocą pożyczek, które w warunkach zaburzeń gospodarczych i kłopotów z ich spłacaniem stają się podstawą do przejmowania udziałów w realizowanych inwestycjach. Wiele państw biorących udział w koncepcji Pasa i Szlaku wycofało się z projektów planowanych do wdrożenia na ich obszarze, właśnie z uwagi na konsekwencje polityczne związane z przyjęciem chińskich inwestycji. Wielu ekspertów zwraca uwagę na pułapkę zadłużenia, w którą wpadają państwa biorące udział w inicjatywie. Wskutek tego tracą one kontrolę nad swoją infrastrukturą, która przechodzi w zarząd Chin lub stają się zależne od nich w prowadzeniu swojej polityki. W ten sposób Pekin tworzy podstawę do ekspansji gospodarczej na danym obszarze oraz przygotowuje

grunt pod obecność militarną. Rozwój połączeń pomiędzy poszczególnymi państwami ma przynieść w efekcie nowy kształt szlaków handlowych, kontrolowanych w większości przez Chiny.

Nowy Jedwabny Szlak stał się od pewnego czasu uniwersalnym narzędziem prowadzenia chińskiej polityki zagranicznej. Służy jako opakowanie do szerokiej ekspansji gospodarczej, dzięki wielostronnemu formatowi zmniejsza wrażenie postępującej dominacji Chin w globalnej gospodarce. Pekin wskazuje tymczasem na zasadę obustronnych korzyści jakie z uczestniczenia w Nowym Jedwabnym Szlaku mają odnosić państwa biorące udział w tym programie, tworząc jednocześnie nowy porządek polityczny i gospodarczy stanowiący alternatywę dla systemu zbudowanego przez Stany Zjednoczone.

*Koncepcja Pasa i Szlaku ma dwa zasadnicze cele: umożliwienie szybszego rozwoju chińskiej gospodarki oraz rozbudowę wpływów politycznych Chin na świecie*

Polityka ta przynosi już efekty w postaci wciągnięcia w chińska strefę wpływów Kambodży, Laosu czy Birmy. Rosną też dzięki projektom Pasa i Szlaku wpływy Chin w takich krajach jak:

Uzbekistan, Turkmenistan, Tadżykistan czy Pakistan. Inwestycje w tym ostatnim mają na celu obejście jednego z największych rywali Chin w Azji, czyli Indii. Rywalizacja z nimi nabiera w ostatnim czasie tempa z uwagi na różnice w interesach gospodarczych oraz spór graniczny. Działania Chin nie pozostają bez reakcji ze strony pozostałych mocarstw mających interesy w Azji. Amerykanie już w 2011 r. ogłosili tzw. Pivot na Pacyfik. Od kadencji prezydenta Donalda Trumpa rywalizacja z Chinami stała się naczelnym wyzwaniem strategicznym w ich polityce zagranicznej. Zmiana administracji

po zeszłorocznych wyborach nie zmieniła tego podejścia. Oprócz zwiększenia obecności militarnej, USA starają się też poszerzyć zakres współpracy gospodarczej z państwami Azji, także z tymi, które niechętnie odnoszą się do programu Pasa i Szlaku. Znaczące inwestycje realizują też Japonia oraz Korea Płd. Coraz szerszego zakresu nabiera również współpraca w dziedzinie bezpieczeństwa, manifestująca się wspólnymi ćwiczeniami wojskowymi czy zacieśnioną współpracą wywiadowczą między państwami Indo-Pacyfiku i USA. Biorąc pod uwagę kłopoty pojawiające się w czasie realizacji niektórych projektów, w postaci słabej ich jakości czy problemów ze spłatą zobowiązań finansowych wobec Chin, pojawia się możliwość pozyskania do powstającej koalicji antychińskiej tworzonych przez USA niektórych ich sojuszników (jak Japonia czy Australia), a także państw biorących udział w inicjatywie Jedwabnego Szlaku. Realizacji tej inicjatywy może przeszkadzać też coraz bardziej agresywna polityka zagraniczna Chin.

Koncepcja Pasa i Szlaku, obok projektu Made in China 2025, jest narzędziem służącym wzmocnieniu ich pozycji jako światowego mocarstwa. Chiny prowadzą też intensywne starania na rzecz zwiększenia swojej roli w instytucjach międzynarodowych, aby doprowadzić do stworzenia porządku światowego, w którym reguły postępowania ustanawialiby Chińczycy.

*Krzysztof Winkler*

Fot. Flickr.com

Przeczytaj inne teksty z działu „Patrząc na Azję”